

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. wysyłką 3 K. — h.
kwartał. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 30 halery.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halery. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOJSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Środa 13 marca.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: Rozyny i Rudr. — Ju-
tro: Matydy. — Gr.-kat. Dziś: 28 Wasyli. — Jutro: 1.
Mart. Ewdekii M. — Słowiańskie: Dziś: Nicestawa. — Ju-
tro: Bożeny.

Wschód słońca 6:25, zachód 5:56.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca
głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*,
8:35, 2:45*, 6:35, 11, 12:45*, 4:05; do Rzeszowa 4:05; do
Podwołoczysk 6:20, 10:55, 2:21*, 6:15, 9:50; do Czerniowiec
6:15, 9:20, 2:40*, 10:40, 2:51*; do Kołomyi 3:30; do Stry-
ja 11:30; do Ławocznego 7:30, 2:30, 6:25; do Sambora
8:55, 4:15, 10:51; do Jaworowa 6:55, 6:—; do Rawy 7:25;
11:25 (co niedzielę); do Bełzca 10:45; do Stanisławowa
5:58, do Husiatyna 9:10.

Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6
wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od
godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczo-
rem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka ot-
warta codziennie od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz
poniedział.) od 9—1 nado we wtorki i piątek od 3—5, w niedziel.
1—1. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do
1 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. Muzeum
Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w godzinach przedpo-
łudniowych w dni powsz. za zgłosz. — Biblioteka Poturzy-
cka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa l. 17) codziennie 10—2
prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni
powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta
od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego
2) codziennie od g. 4 — 7 z wyjątkiem sobót. — Biblio-
teka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty
i niedziele od 11—12. — Bibliot. Politycz. 10—1, i od 4—8 w,
w niedzielę, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni
(ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel. i św. ruskich).
Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy,
piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyzna-
niowej izraelskiej (ul. św. Stanisława l. 5) otwarta cod-
ziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor.
Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1p.) otwarta
codziennie 5 — 7 popoł. w niedzielę i święta 10 — 12
w poł.

Wystawy stałe. Wystawy zbiorowe w To-
warzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemy-
słowe) wystawa prac Władysława Słowińskiego, Kossaka,
Góralczyka, Ryciter-Janowskiej, Trebacza, Merkla, Le-
wandowskiego; codz. od g. 10—4. Opłata w dni powsze-
dnie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.).

Odczyty i wykłady. Powszechne wykłady
uniw.: prof. dr. E. Romer „Geografia fizyczna II Łądy“.
Zakł. chem. uniw., Długosza 6 o g. 7 w. — W Tow. Po-
litechnicznym (Zimorowicza 9) prof. dr. M. T. Huber
„O wytrzymałości słupów“ o g. 7 w.

Posiedzenie Rady miejskiej o g. 6 w.
Widowiska i zabawy. Wieczór pieśni Chóru aka-
demickiego o g. wpół do 8 w. w Kasynie miejskim.

Teatr miejski. Dziś o godz. 7 w. „Sherlock Hol-
mes“, kom. policyjna podług Conan Doyle'a w 4 aktach.

SEJM.

ciąg dalszy XVII posiedzenia.

Komisyja drogowa wniosła wczoraj przed Sejm
projekt nowej ustawy o polityce drogowej, mo-
tywując jego potrzebę tem, że obecne przepisy w tym
względzie są luźne, pochodzą prawie wyłącznie jeszcze
z czasów przedkonstytucyjnych i są zwłaszcza obecnie,
po uchwaleniu nowej ustawy drogowej, zupełnie prze-
starzałe.

P. Stapiński wypowiedział się przeciwko nie-
którym szczegółom ustawy, zwłaszcza tym, które zоста-
wiają żandarmerji wolne pole do szykanowania ludności,
nado zaś zażądał, ażeby w sprawach polityki drogowej
obszary dworskie podlegały zwierzchności gminnej.

Pp. Kramarczyk i Huryk podnieśli żądanie,
ażeby pas przydrożny, wolny od uprawy na gruntach
przyległych drogom zwięzić z 60 do 30 ctm. Pomiędzy
posłami Kramarczykiem a Urbańskim wywiązała się
w tej kwestyi polemika, po której poprawkę p. Kra-
marczyka odrzucono.

Przyjęto natomiast inną poprawkę, proponowaną
przez posłów Stapińskiego, Kramarczyka,
Huryka i Włodka, ażeby mianowicie wozy gospo-
darskie w obrębie gminy lub odp. obszaru dworskiego,
były uwolnione od obowiązku posiadania zapalonej la-
tarki w ciągu nocy. Tak samo uwolniono sanki gospo-
darskie w obrębie gminy i obszaru od obowiązku posia-
dania dzwonek.

Poprawkę posła Kramarczyka, żądającą, aże-
by jeżdżenie środkiem gościńców było zakazane, a ażeby
na gościńcach utrzymywane były dwa boczne tory do
jazdy, odrzucono z powodu zbyt wąskości naszych
drog.

Przy punkcie o sprzątaniu śniegu, postawił p.
Kramarczyk poprawkę, ażeby gminy wiejskie, po-
dobnie jak miejskie były zobowiązane do sprzątania
śniegu własnym kosztem w obrębie swego obszaru.
Sprzeciwili się temu posłowie Huryk i Stapiński,
poparli zaś wywody posła Kramarczyka posłowie Ur-
bański i Dąbbski, jakkolwiek ten ostatni wyraził
wątpliwość, czy proponowana poprawka nie jest przed-
czesną. Ostatecznie uchwalono tę poprawkę, jak i na-
stępną, posła Jabłońskiego, ażeby po słowach
„uprzętać śnieg z drogi publicznej“ dodać słowa:
„utrzymywanej kosztem władz autonomicznych“.

Odrzucono poprawkę posła Stapińskiego,
który zażądał, aby opuścić ustęp, podług którego ob-
szary dworskie mają być w sprawach polityki drogowej
poddane władzy powiatowej a nie zwierzchności
gminnej.

Resztę paragrafów przyjęto bez zmiany i uchwa-
lono całą ustawę.

Na wniosek komisji budżetowej, przedsta-
wiony przez posła Loewensteina, uchwalili Sejm
na podróże naukowe dla lekarzy w służbie krajowej,
wstawić do budżetu corocznie 6.000 kor. i przyjął
wnioski tej komisji w sprawie zmiany etatu posad i
piac personalu lekarskiego i funkcjonariuszów admini-
stracyjnych krajowego szpitala powszechnego we Lwowie
i krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Posiedzenie wieczorne.

Posiedzenie zaczęło o g. 7:25.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego
w sprawie niedopuszczenia do otwarcia granicy rumuń-
skiej dla dowozu żywego bydła i nierogacizny, oraz bi-
tego mięsa przedłożył poseł Brykczyński. Refe-
rent postawił wniosek: „Sejm wzywa rząd, aby nie do-
puścił do otwarcia granicy rumuńskiej dla importu ży-
wego bydła, nierog. i bitego mięsa, oraz aby nie zezwo-
lił na przewóz transito z Rumunii tak bydła, jak i mię-
sa do cesarstwa niemieckiego inaczej, jak tylko w wa-
gonach plombowanych i przy zachowaniu najdalej idą-
cych ostrożności“.

W tej sprawie postawił następnie poseł Michał-
ski następujący wniosek: „Ze względu na aprowizację
większych miast należy otworzyć granicę rosyjską i ru-
muńską dla wprowadzania przynajmniej do końca b. r.
bydła rzeźnego wprost do rzeźni z wyraźnym zastrze-
żeniem, że bydło to służyć ma tylko do celów rzeźni-
nych a nie hodowlanych“.

Zdaniem posła Michalskiego, uchwalenie tego wni-
osku przyczyniłoby się do obniżenia cen mięsa w mie-
ście, a także do rozwoju hodowli w kraju. Mowca przy-
tacza daty statystyczne, świadczące o wielkiem obniże-
niu konsumpcji mięsa we Lwowie w ostatnich latach
czternastu.

Poseł Skołyśzewski przemawiał przeciwko
wnioskowi posła Michalskiego, zaś za tym wnioskiem
poseł Jabłoński.

Obszerną mowę tej kwestyi poświęcił poseł Ko-
złowski. Chów bydła jego zdaniem w Rumunii nie
stoi wysoko. Wartość tamtejszego bydła jest bardzo
średnia, a zarazy ustawiczne. Pozostaje naszym krajowi
jedyna droga, ta, którą poszły Niemcy: rozwinąć wła-
sną wysoką produkcję bydła. Mowca uznaje, że obo-
wiązkiem posłów miejskich jest bronić gorliwie intere-
sów miast, ale wniosek, postawiony przez posła Michał-
skiego, nie przyniósłby i miastom korzyści. Mowca spo-
dziewał się inicjatywy od posłów miejskich w innym,
dwojakim kierunku. Sądził, że zażądają oni podniesienia
krajowej hodowli bydła na wyższy stopień, a powtóre

18)

MARK TWAIN.

Nadzwyczajne czyny Toma Sawyer'a detektywa.

Tłumaczył Z. Kłosiński.

(Ciąg dalszy.)

— Nie, nie! — powtarzał. — Ja jestem mor-
dercą, niech nikogo o to nie oskarżają. Zresztą, któż
oprócz mnie mógł mieć złość na niego? — Podniósł
oczy, jakby szukając na naszych twarzach promyka po-
ciechy, słowa, któreby go mogło uniewinnić, oskarżając
kogo innego o zbrodnię. Myśmy jednak milczeli. Zau-
ważył to; twarz mu spochmurniała i przybrała w końcu
wyraz zmęczenia i trwogi. Tomowi przyszła myśl:

— Czekajcie — rzekł — któż go zakopał, kto?

Zawahał się. Odgądem przyczynę i dreszcz mnie
przebiegł, gdyż przypomniałem sobie, że tej samej wła-
śnie nocy, kiedyśmy przybyli, widziałem wuja Silasa
snującego się z rydłem na ramieniu. Wiedziałem, że Ben-
ny go także widziała, bo mówiła o tem nazajutrz.

Tom urwał krótko i zmienił tok rozmowy; błagał
wuj, żeby milczał; myśmy także nalegali z naszej stro-
ny, tłumacząc mu, że byłoby wielką nieroztropnością
mówić o całym zajściu; jeżeli nic nie będzie mówił,
nikt się nie domyśli; ale jeżeli, przeciwnie, sam się zdradzi,
sprawi rodzinie strapienie, byłoby to nieszczęściem
dla wszystkich. Zrozumiał to w końcu. Odetchnęliśmy
i staraliśmy się pocieszyć go, powtarzając, że jeżeli nic

nie będzie mówił, wypadek ten prędko będzie zapomniany. Nikt go nie będzie podejrzewał. Jego, wuja tak do-
brego, godnego i tak powszechnie szanowanego. Tom,
zawsze pełen serca, mówił:

— Proszę mię posłuchać chwilę i powiedzieć, czy
nie mam racji. Wuj jest dla każdego dobrym druhem,
który przez tyle lat szerzył dobro dokoła; robił to wuj
na wszelkie możliwe sposoby, nie skąpiąc jałmużny;
kochają też wuja wszędzie, szanują jak kogoś, co się
pokój i zgodę i nie byłby zdolny wyrządzić krzywdy
robaczce. Wszyscy to wiedzą, i z pewnością niktby
wuj nie obwiniał...

— W imieniu prawa Arkanzasu, aresztuję pana,
mordercę Jowisza Dunlapa! — zawołał naraz nagle
w drzwiach szeryf.

Co za cios! Ciotka Sally i Benny rzuciły się na
wuj, płacząc, zawodząc, czepiając się go, zapewniając,
że prawo go nie dosięgnie, że go będą bronić, choćby
to życiem miały przepłacić; murzyni zbiegali się masami
i... pożalowania godny był widok; nie mogąc znieść
tego, odszedłem.

Zabrano go do więzienia gminnego, a myśmy szli
za nim, ażeby go pożegnać. Tom był... prawie rad
i szepnął mi do ucha:

— Będziemy mieli ładną robotę, Hucku, naraża-
jąc się na niebezpieczeństwa, ażeby go stamtąd wydo-
być; będą o nas mówić wszędzie, i staniemy się sław-
nymi!

Starzec jednak, odpychał, zdawało się, słowa po-
ciechy, które mu rzucał z cicha jego siostrzeniec. Mó-
wił, że jego obowiązkiem jest zadosyć uczynić wyma-
ganiom prawa i że wytrwa w swoim położeniu, w wię-
zieniu, gdyby nawet drzwi były na rozcież otwarte. Tom

nie spodziewał się takiej odpowiedzi i złościł się, ale
w końcu, musiał się zdać na wolę boską.

Czuł straszną odpowiedzialność, jaka na nim ciąży-
ła i uważał sobie za obowiązek pracować nad przy-
wróceniem wolności swemu wujowi. Rozstając się z ciot-
ką, zalecał jej, żeby się nie turbowała i obiecał, że nie
spocznie, dopóki nie udowodni niewinności jej męża.
Była bardzo rozrzewniona tą czułością, bardzo wdzię-
czna i pewna, że zrobi wszystko, co będzie mógł. Pro-
siła nas, żebyśmy pomagali Benny w jej zajęciach go-
spodyni domu i czuwal nad dziećmi; pożegnaliśmy się
z nią bardzo wzruszeni i wróciliśmy, zostawiając dobrą
ciotkę w towarzystwie żony dozorca więzienia, u której
postanowiła oczekiwać na proces, mający się odbyć
w październiku.

XI.

Miesiąc oczekiwania był długi. Biedna Benny pa-
nowała nad sobą, jak mogła, a ja i Tom staraliśmy się
rozweselać dom, wysiłki nasze nie dawały jednak szcze-
gólnych rezultatów. Tak samo było w więzieniu, gdzie
chodziliśmy codziennie odwiedzać zameczających się sta-
rych. Nieszczęśliwy wuj nie spał wcale, albo bredził
w śnie niespokojnym; bezsennie spędzane noce wyci-
snęły piętno smutku na jego wynędzniałej twarzy i przy-
nosiły mu ponure, niepokojem przejmujące myśli. Tracił
pamięć, tak, że obawialiśmy się komplikacji mózgowej;
ile razy próbowaliśmy rozweselić go, kiwał zawsze gło-
wą, mówiąc nam, że nie przemawialibyśmy do niego
tym tonem, gdybyśmy tak, jak on, mieli na sumieniu
zbrodnię.

(C. d. n.)

dadzą inicjatywę do należytego zorganizowania handlu mięsem. Mowca kończy apelem, ażeby nie oglądać się za pomocą w tę stronę, skąd ta pomoc nie przyjdzie, ale wyczerpać siły dla podniesienia krajowej hodowli bydła.

Posel Stapiński twierdzi, że obowiązkiem Sejmu jest bronić interesów rolnictwa, interesów 6 milionów mieszkańców, których byt materialny byłby przez otwarcie granic bardzo zagrożony. Odbiłoby się to nie tyle na wielkich hodowcach, ile głównie na drobnych hodowcach, na chłopach. Ci i obecnie nie mają prawie żadnych zysków na hodowli bydła.

Przyczynę upadku hodowli bydła widzi mowca w uciążliwych i jakby na szykanę obliczonych przepisach policyjno-weterynaryjnych, których zniesienia domagał się mowca od dawna. Mowca będzie głosował przeciwko otwarciu granic.

Posel Leo wyraża ubolewanie, że w sposób szkodyliwy ze stanowiska ogólnego, podniesiono znowu jaskrawo antagonizmy miasta i wsi. Faktem jest, że w ostatnich dwóch latach bydłostan znacznie się zmniejszył, a ceny bydła skutkiem tego gwałtownie podskoczyły. Na podstawie doświadczenia, zrobionego w Krakowie, mowca stwierdza, że nie można oskarżać rzeźników o to, ażeby oni przyczynili się głównie do nadmiernego wyśrubowania cen mięsa w górę.

Ogólno-krajowym interesem wobec gwałtownej chwilowej drożyzny mięsa jest, ażeby kraj przyszedł z pomocą ludności miejskiej. Nie jest do tego niezbędne otwarcie granic rosyjskiej i rumuńskiej na czas dłuższy. Jest to tylko chwilowy środek. Ubocznie wyraża mowca zapatrywanie, że opinia posła Stapińskiego, jakoby małorolni chłopcy mieli główne źródło dochodów w hodowli bydła, nie opiera się na faktycznym stanie rzeczy, dlatego też radzi mowca posłowi Stapińskiemu, ażeby z tym argumentem nie występował na zgromadzeniach, złożonych w większości z chłopów małorolnych. (Wesołość).

Posłowie Huryk i Włodek krótko, a posel Kramarczyk w oracyi kwiecistej i wystawiającej na ciężką próbę nawet bardzo cierpliwych słuchaczy, oświadczyli się za wnioskami komisji.

Przemówieniu sprawozdawcy posła Brykczyńskiego, który z całym naciskiem na podstawie dat statystycznych stwierdził, że cena bydła w Galicyi faktycznie spadła znacznie w ostatnich czasach, a tylko cena mięsa jest zawsze jeszcze bardzo wysoka, uchwalono wniosek komisji.

Imieniem komisji reform agrarnych przedłożył posel Paygert wniosek komisji o petycji gal. Tow. gosp. w sprawie ubezpieczenia bydła: „Wzywa się rząd, aby opracował zmiany dotychczasowych ustaw weterynaryjnych w tym kierunku, iżby zabezpieczono rolników przed szkodami, wyrządzanymi przez zarazy, temi ustawami obecnie objęte. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w możliwie najbliższym czasie, a więc już w jesieni roku bieżącego przedłożył Sejmowi projekt ustawy o ubezpieczeniu bydła rogatego, które opierać się będzie na dobrowolnych lokalnych związkach pod patronatem zakładu krajowego”.

Przeciwko przemówieniu posła Męcińskiego, który, nie sprzeciwiając się wnioskowi komisji, osłabił jednak pośrednio ich znaczenie, przemawiali posłowie Kramarczyk i Oleśnicki za wnioskami komisji.

Sprawozdawca posel Paygert akceptował uwagi posła Oleśnickiego a posłowi Męcińskiemu w odpowiedzi wyjaśniał, że jakkolwiek żadne z towarzystw ubezpieczeniowych w Austrii rzeczywiście nie zajmuje się ubezpieczeniem bydła, zagranicą nie brak instytucji tego rodzaju, które świetnie prosperują i znakomicie oddziałują na hodowlę bydła. W miarę rozwoju parcelacji, wzmaga się u nas coraz bardziej znaczenie hodowli bydła; nierogacizny za rok 1906 wywieziono zagranicę 832.990 sztuk świń żywych i 129.899 zabitych, razem około miliona sztuk, które nasz bilans handlowy podniosły o 50 milionów koron.

Mowca prostuje zapatrywanie posła Leo, jakoby małorolna ludność nie czerpała dochodów z hodowli bydła. Nawet najuboższa ludność włościańska zajmuje się hodowlą i ciągnie stąd nieraz główne zyski. Występuje też mowca przeciwko twierdzeniu posła Męcińskiego, jakoby proponowane przymusowe ubezpieczenie bydła było u nas przedwczesne.

Wnioski uchwalono w brzmieniu, proponowanem przez komisję.

Imieniem komisji budżetowej przedstawił posel Kozłowski referat w sprawie budowy szkół ludowych i postawił następujące wnioski:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przyspieszenia budowy szkół ludowych Sejm przyjmuje do wiadomości.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki, aż do wysokości 10 milionów koron, przeznaczanej na zasiłki dla funduszy szkolnych miejscowych w myśl ustawy z 1894 r., wyłącznie na budowę nowych szkół w tych gminach, gdzie rozprawa konkurencyjna co do budowy nowej szkoły została już przeprowadzoną, strony konkurencyjne złożyły w całości lub przeważną część 120 proc. datki konkurencyjnej w myśl wspomnianej wyżej ustawy na nie przypadające, a grunta pod budowę szkoły są już zaindebityrowane na własność funduszu szkolnego miejscowego i gdzie szkoły dotychczas nie zorganizowano jedynie dla braku budynku szkolnego, albo gdzie szkołę wprawdzie zorganizowano, ale dla braku budynku szkolnego dotychczas w życie nie weszła.

3. Zaciągnięcie powyższej pożyczki nastąpi w drodze stopniowej emisji 4 proc. obligacji dłużnych w takiej kwocie, jaką Wydział krajowy na podstawie szcze-

gółowych dat, przez Radę szkolną krajową mu dostarczanych na budowę poszczególnych szkół, co roku uchwali.

4. Na oprocentowanie i umorzenie zaciągniętej pożyczki wstawiać będzie Wydział krajowy odpowiednią kwotę do każdorocznego preliminarza funduszu szkolnego krajowego.

5. Do budżetu funduszu krajowego wstawia się kwotę 100.000 kor. na oprocentowanie i umorzenie tej części pożyczki, jaka na drugim półroczu 1907 na cel budowy szkół wymienionych emitowaną zostanie, a do budżetu funduszu szkolnego kwotę 200.000 koron na zasiłki dla funduszy szkolnych miejscowych w myśl ustawy z 1894 roku na cele budowy szkół w gminach nieobjętych punktem 2 niniejszej uchwały.

6. Ażeby c. k. Rząd zorganizował odpowiedni nadzór techniczny przy władzach szkolnych.

Po dyskusyi, w której zabierali głos p. Stapiński i Gorayski w sprawie szkoły w Moderówce, a posel Tomaszewski w sprawie projektu komisji, który mowca uważa za bardzo doniosły dla szkolnictwa ludowego, uchwalono wnioski komisji jednogłośnie.

Ze sprawozdania komisji kolejowej o wniosku p. Buynowskiego i o petycjach w sprawie budowy kolei Dębica-Jasło uchwalono po przemówieniach posłów Pastora i Buynowskiego wnioski:

1) Sejm uznaje projektowaną kolej Dębica-Jasło ze względu na ogólne interesy kraju za potrzebną i użyteczną.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził z rządem definitywne rokowania w sprawie budowy kolei z Dębicy do Jasła jako kolei państwowej i zdał sprawę z wyniku tych rokowań na następnej sesyi.

3) Sejm wzywa rząd, aby wstawił w preliminarz państwowy na r. 1908 kwotę potrzebną na koszty wypracowania projektu kolei Dębica-Jasło, oraz aby zarządził wypracowanie tego projektu przez organy rządowe, o ile możliwości jeszcze w ciągu roku 1908.

Ze sprawozdania komisji kolejowej uchwalono również wnioski:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z całym naciskiem domagał się u rządu, żeby przyobiecany pociąg osobowy niezawodnie kursował od 1 maja b. r. i aby statut Towarzystwa akcyjnego kolei Tarnów-Szczucin jak najprędzej uzyskał zatwierdzenie rządu i wszedł w życie.

3) Aby stosunki wodne przy współdziałaniu i wedle opinii Biura melioracyjnego Wydziału krajowego zbadane i tak poprawione zostały, żeby na wypadek praktykowanych u nas często tzw. „Wód Świętojańskich” interesowani na szkodę wskutek możliwej zwłoki narażeni nie byli.

Ze sprawozdania komisji gospod. kraj. uchwalono wnioski:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do hodowli bydła w r. 1905.

2) Sejm postanawia powiększenie stałego funduszu hodowlanego do kwoty koron 150.000 w pięciu ratach rocznych od roku 1907 do 1911 po 10.000 koron.

3) Sejm wstawia na cel powyższy 10000 kor. tytułem pierwszej raty do rubryki X budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1907.

4) Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w sprawie szybszego podniesienia hodowli bydła w kierunku opasowym w myśl żądań rządu, wziął pod rozwagę, jakimi funduszami kraj akcyi tej mógłby przyjść z pomocą, wdrożyć rokowania z rządem, przy układaniu preliminarza na rok 1908, wstawił w rubrykę wydatków funduszu krajowego odpowiednią kwotę i przedłożył Sejmowi odnośne wnioski.

Przyjęto następnie wnioski komisji prawniczej o przydzieleniu gminy Demeszkwce do okręgu sądu pow. w Boleszowcach, przyjęto wnioski komisji petycyjnej w sprawach osobistych, wnioski komisji drogowej o budowę mostu na rzece Sole, odmówiono żądaniu sądu obwodowego w Cieszynie i Krakowie o zezwolenie na sądowo-karne ściganie posłów Stojałowskiego i Stapińskiego za obrabę zci, popełnioną drukiem i za przestępstwo prasowe, a wreszcie uchwalono subwencję wydawnictwu „Kupca polskiego” w Krakowie.

Na tem i na odczytaniu zgłoszonych wniosków i interpelacji zamknięto posiedzenie o g. 11:30 w nocy. Następane dzisiaj rano o g. 10.

* * *

Posel ks. Leon Pastor przysłał nam następujące wyjaśnienie w sprawie przemówienia posła ks. Stojałowskiego na posiedzeniu z dnia 10 bm. („Słowo Polskie” nr. 118 z 11 bm.)

W sprawozdaniu sejmowem z 11 bm. znajdują się następujące słowa: „Jeszcze raz imieniem centrum zabrał głos Stojałowski, przestrzegając posłów miejskich przed coraz bardziej rosnącą niechęcią wsi, wyzyskiwanych, zdaniem mowcy, przez miasta!”

Mam zaszczyt tę wiadomość o tyle sprostować, że ks. Stojałowski nie otrzymał pełnomocnictwa od „Centrum” przemawiania w jego imieniu — lecz że przemawiał w swoim własnym imieniu! Że zapatrywania ks. Stojałowskiego nie są podzielane przez Centrum, dowodzi ta okoliczność, iż podpisany głosował za wnioskiem lewicy sejmowej. Z wysokim poważaniem ks. Leon Pastor.

Kronika sejmowa.

Komisja budżetowa przyjęła sprawozdanie referenta p. Skalkowskiego w przedmiocie zamknięcia rachunków funduszu propinacyjnego za r. 1905 i preliminarza budżetu tego funduszu na r. 1907.

Komisja szkolna przyjęła sprawozdanie referenta p. Pinińskiego o przedłożeniu Wydziału krajowego z czynności w sprawach szkolnych i artystycznych. Sprawozdawca komisji przy omawianiu działalności dyrekcji obu teatrów miejskich we Lwowie i Krakowie wyraził się bardzo pochlebnie o teatrze lwowskim i podniósł z uznaniem dotychczasową działalność dyrektora p. Hellera. Co się zaś tyczy teatru krakowskiego, stwierdza sprawozdawca, że rozwój sceny jest normalny i nie daje powodu do ujemnych uwag.

Komisja gospodarstwa krajowego przyjęła sprawozdanie i wnioski referenta p. Krzysztofowicza w przedmiocie wykształcenia kobiet w zakresie gospodarstwa wiejskiego i domowego. Wnioski komisji opiewają na wstawienie do budżetu krajowego na rok 1907 kwoty 10.000 koron na subwencyonowanie szkół gospodarstwa wiejskiego dla kobiet, założonych przez powiaty, gminy, towarzystwa rolnicze lub osoby prywatne, oraz na stypendya dla kandydatek na nauczycielki w tych szkołach.

Drugi wniosek poleca Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę wydatniejsze poparcie szkoły gospodarstwa kobiecego w Olesku, ewentualnie przeniesienie jej do zamku Oleskiego.

Reforma wyborcza sejmowa. Stronictwo centrum wniosło przez p. ks. Pastora wniosek polecający Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył na sesyi jesiennej projekt reformy wyborczej, opartej na następujących punktach:

1) Zatrzymanie dotychczasowych kuryi, natomiast ustanowienie dla kuryi miejskiej i wiejskiej jednakowych warunków prawa wyborczego czynnego.

2) Zaprowadzenie w kuryi miejskiej i wiejskiej głosowania równego, tajnego i bezpośredniego.

3) Pomnożenie liczby mandatów miejskich do 30 wiejskich do 82.

4) Zniesienie w kuryi większej własności warunków tabularności.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

Polepszenie emerytur na kolejach państwowych.

Wiedeń (TBK.). Jak wiadomo, nastąpiło z mocą obowiązującą od 1 stycznia r. b. podwyższenie emerytur dla urzędników i podurzędników, należących do instytucji emerytalnych personalu kolei państw., przez wciągnięcie 40 proc. wiedeńskiego dodatku kwaternkowego do podstawy wymiaru emerytur. Analogiczne polepszenie przyznało obecnie ministerstwo kolejowe w porozumieniu z ministerstwem skarbu także definitywnej służbie pomocniczej kolei państw., należącej do instytucji prowizorycznych, również z mocą od 1 stycznia r. b., przez co wszystkie kategorie definitywnej służby austr. kolei państw., otrzymały żądane od lat podwyższenie emerytury.

W sprawie handlu naftą.

Wiedeń. (TBK.) W wiedeńskiej Izbie giełdowej odbyła się ankieta celem rewizji zwyczajów handlu naftą. W ankiecie wzięli udział austriaccy rafinerzy nafty i szereg interesentów prywatnych. Obrady trwały kilka godzin, a rezultat ich będzie wkrótce ogłoszony.

Z sejmów.

Tryjeść. (TBK.) Ubiegłego tygodnia Wydział krajowy Istrii w drodze nagłej zażądał od rządu zwołania sejm, aby jeszcze przed wyborami mógł załatwić sprawę przymusu wyborczego. Rząd odpowiedział, że gotów jest zgodnie z życzeniem Wydziału krajowego zwołać sejm, naturalnie przyjmując, iż sejm jak ostatnim razem obradować będzie w Capo d'Istria i że zachowane będzie dane Słoweńcom przyrzeczenie, iż zastępca rządu odpowiadać będzie w słoweńskim języku na interpelacje, w tym języku wniesione. Co do innych punktów zaznacza rząd, że nie mogą być uwzględnione, ponieważ rokowania nie doprowadziły do porozumienia.

Tę odpowiedź zakomunikował namiestnik marszałkowi krajowemu. Marszałek zwołał włoski klub większości i po naradzie zawiadomił, iż za zgodą klubu składa godność marszałka i prosi o podanie tej rezygnacyi do wiadomości centralnego rządu.

Wobec nowej sytuacji, ze względu na krótkość czasu, sejm istrijski nie będzie już przed wyborami do Rady państwa prawdopodobnie zwołany.

Praga. (TBK.) Komisja reformy wyborczej sejmowi czeskiego ukończyła wczoraj przed posiedzeniem sejmowi obrady nad sprawą przymusu głosowania i wszystkimi głosami przeciw czterem głosom młodoczechów i czeskich radykałów przyjęła wniosek Pergelta, aby zaprowadzić przymus wyborczy.

Praga. (TBK.) W dalszym ciągu dyskusyi nad wnioskami w sprawie ugody węgierskiej, w sejmie zabrał głos p. Baernreither i oświadczył, że ugoda z r. 1867 nie była kompromisem między koroną a Austro-Węgrami, lecz tylko między koroną a Węgrami. Stosunki od tego czasu znacznie się zmieniły. Wówczas nie było na Węgrzech ani kolei, ani żadnego przemysłu. Dziś zaś stosunki się tak ułożyły, że rolnictwo faktycznie płaci koszty ugody, a przemysł nie ma tych korzyści, jakie miał. Jednakże zerwanie ekonomiczne byłoby najpoważniejszym wypadkiem politycznym. Mowca wskazuje na zaprowadzenie instytucji referentów facho-

wych przy poselstwach zagranicznych i powiada, że referenci ci są agentami rządu węgierskiego, wobec czego rząd austriacki powinien to samo zaprowadzić. Następnie omawia sprawy wojskowe i podnosi, iż działa są już nie do użycia i konieczną jest stanowcza decyzja w tej sprawie. Minęły już te czasy, kiedy interesy ekonomiczne poświęcane były interesom politycznym. Mowca, kończąc, wzywa rząd, aby gorliwie bronił interesów austriackich.

Izba uchwaliła wszystkie wnioski w sprawie ugody odesłać do komisji, złożonej z 15 członków.

Nastąpił referat z odpowiednimi wnioskami w sprawie uregulowania ćwiczeń wojskowych, w sprawie wypłaty kosztów podróży żołnierzom, powołanym na ćwiczenia, dalej wezwano rząd, aby tym wojskowym, którzy niezbędni są dla rolnictwa, udzielał sześciotygodniowych urlopów, aby rodzinom rezerwistów, powołanych na ćwiczenia, przyznawał odszkodowanie.

Gwarancje koncesyjne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsza audyencya Juliusza hr. Andrassego u monarchy dotyczyła, jak donoszą z kół poinformowanych, ustawy o t. zw. gwarancjach koncesyjnych. Naturalnie, że na wczorajszej audyencyi nie zapadła jeszcze w tej kwestyi decyzja, jednakże, jak zapewnia „W. Allg. Ztg.”, sprawa bierze przebieg normalny.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (TBK.) W Izbie posłów sejmu węgierskiego, przy sposobności uwierzytelnienia protokołu z wczorajszego posiedzenia, poseł Hodza (Słowak) zaznaczył, że według jego zdania wbrew przepisom regulaminu odebrał wczoraj wiceprezydent Rakovszky głos Rumunom Wajdzie i Vlatowi. Ponieważ mogłoby to tworzyć precedens, mowca wniósł, aby w protokole umieścić ustęp z orzeczeniem, że odebranie głosu obu tym posłom nastąpiło wbrew regulaminowi.

Przewodniczący i inni posłowie sprzeciwili się temu wnioskowi, zaznaczając, że podobne wydarzenia jak odebranie głosu uwidocznione są w protokole stenograficznym, w protokole zaś sejmowym zamieszczane są tylko uchwały, takiej zaś uchwały sejm nie powziął.

W głosowaniu wniosek odrzucono i protokół uwierzytelniono.

Posel Vlat (Rumun), zabrawszy głos do regulaminu, oświadczył, że wiceprezydent Rakovszky odebrał mu wczoraj głos nie tylko wbrew regulaminowi, ale z naruszeniem swobody słowa. Dotychczas był zwyczaj, że każdy poseł tak długo może przemawiać, zanim nie ukończy swej mowy. Gdyby swego czasu prezydent Perczel był regulamin w ten sposób stosował, jak to wczoraj uczynił Rakovszky, to nie byłoby potrzeby wówczas odbywać posiedzeń do godz. 10 wieczór, kiedy to Rakovszky był przywódcą obstrukcji. Wiceprezydent Rakovszky naruszył regulamin, odbierając mowcy głos za to, że mowca nie wymienił paragrafu, o którym chciał przemawiać.

Posel Rakovszky oświadcza, że wczoraj jako wiceprezydent postąpił zupełnie w myśl regulaminu. Jeżeli jakiś mowca domaga się głosu, aby podnieść w swej mowie naruszenie regulaminu, to musi także wymienić paragraf regulaminu. Mowca (Rakovszky), dopóki był w opozycji i zabierał głos w sprawie regulaminu, zawsze wymieniał paragraf. Zresztą wówczas chodziło o walkę z rządem, który ograniczyć chciał konstytucję. Wrzawa na ławach posłów narodowości niewęgierskich.

Słychać okrzyki: Walczy my o wolność słowa!

Rakovszky: Co się tyczy odebrania głosu posłowi Wajdzie, tenże został podczas mowy 14 razy upominany, aby trzymał się regulaminu. Według regulaminu każdy mowca obowiązany jest mową swą w ciągu posiedzenia skończyć. Prawo domagania się przedłużenia posiedzenia ma według regulaminu ten mowca, który przyszedł do głosu kwadrans przed końcem posiedzenia. Wobec tego, co powiedziałem — kończy Rakovszky — oszczerstwem jest zarzut gnębienia swobody słowa. I mowca uważa wolność słowa za najpotężniejszą broń ku ochronie konstytucji.

Posel Vlat polemizował następnie z Rakovszkym.

Budapeszt. (TBK.) W sejmie, w dalszym ciągu dyskusji nad ustawą szkolną, p. Petoe domagał się upaństwowienia nauki w szkołach ludowych.

Minister oświaty Apponyi polemizował z mowcami niemadziarskimi i zaznaczył, że rząd zajmie się sprawą zaprowadzenia bezpłatnej nauki szkolnej.

Stosunki robotnicze w Tryjeście.

Tryjeść. (TBK.) Przybył tu szef sekcji Roessler, aby jako zastępca ministerstwa handlu prowadzić rokowania w sprawie nowego uregulowania stosunków robotniczych w wolnym porcie tryesteńskim i w składach.

Towarzystwo rolnicze.

Warszawa (Tel. wł.). Centralne Towarzystwo Rolnicze ukonstytuowało się wczoraj ostatecznie. Na prezesa obrany został p. Stanisław Chelchowski, ziemianin z płockiego, były poseł do Dumy.

(Centralne Tow. Rolnicze ma objąć i zjednoczyć wszystkich rolników całego kraju, bez względu na ilość posiadanej przez nich ziemi. Obejmując sprawy rolne po utworzonej w r. 1890 „Sekcji Rolnej Tow. popierania przemysłu i handlu”, nowe Towarzystwo nawiąże niewątpliwie swą działalność do tradycji tak chlubnie w naszych dziejach porozbiorowych zapisanego „Towarzystwa Rolniczego”, rozwiązanego d. 6 kwietnia 1861 r., które między innymi w d. 25 lutego 1861 r., pod przewodnictwem Andrzeja hr. Zamoyskiego, uchwaliło uwłaszczenie włościan. — Red.)

Położenie w Łodzi.

Łódź (Tel. wł.). W niedzielę rano trzech ludzi przybyło do mieszkania Maksymiliana Brunera, urzędnika fabryki Poznańskiego, i strzałami z rewolweru położyło go trupem. Zabójstwa dokonano z wyroku partyjnego.

Wobec bezecnych gwałtów i terroru, jakich od trzech dni dopuszczają się wojska na spokojnych mieszkańcach, deputacja, wybrana z łona obywatelstwa, udała się ze skargą do tymczasowego general-gubernatora Dubrawy, nie zastała go jednak w domu. Prawdopodobnie nie chciał jej przyjąć.

Gratulacje dla posłów polskich.

Warszawa (Tel. pryw.). Dzienniki donoszą, że byli posłowie polscy do Dumy wysłali do Petersburga telegram z powitaniem nowych posłów i gratulacjami z powodu solidarności obu polskich kół poselskich.

Na to nadeszła z Petersburga od członków Koła polskiego telegraficzna odpowiedź w następującym brzmieniu: Serdeczne podziękowanie od członków Koła Litwy i Rusi, solidarnie idącego pro foro externo z Kołem Korony. Drugi telegram z podziękowaniem nadeszedł od Koła Królestwa Polskiego.

Duma.

Petersburg (Tel. wł.). „Russkoje Słowo“ donosi, że rząd postanowił określić swój stosunek do Dumy dopiero po kilku czynnych jej wystąpieniach. Postanowiono „rewolucyjnej“ Dumy w żadnym razie nie tolerować, ale z umiarkowaniem konstytucyjną Dumą liczyć się poważnie, a nawet ofiarować jej niektóre fotele ministerjalne.

Petersburg (Tel. wł.). Zarządzający ochroną pałacu Taurydzkiego, bar. Osten-Sacken, jest bardzo zaniepokojony tem, że przedstawiciele prasy prowadzą rozmowy w kuloarach z posłami. Zwrócił się on do biura prasy z prośbą o przedsięwzięcie odpowiednich środków przeciw temu.

Petersburg (TBK.). Petersb. Agencja telegraficzna nazywa wymysłem rozpuszczone za granicą pogłoski o mającym nastąpić rozwiązaniu Dumy.

Petersburg (TBK.). Dziś w Dumie złożyć ma Stółpin deklarację rządu. Stronictwo Dumy z wyjątkiem socjalistów, postanowiły w zasadzie wysłuchać spokojnie deklaracji rządu. Silna agitacja, rozwinięta tak ze strony skrajnych żywiołów prawicy jak i lewicy, zmniejszyła żywione optymistyczne nadzieje co do działalności Dumy.

Petersburg (Pet. Ag.). Komisje Dumy są zajęte w dalszym ciągu weryfikacją mandatów. Ponieważ frakcje jeszcze nie porozumiały się co do stanowiska, jakie mają zająć wobec oczekiwanej deklaracji rządu, przeto zapowiedziane na dziś posiedzenie Dumy nie odbędzie się. Najbliższe posiedzenie będzie 14 lub 15 bm.

Sprawa księdza Pietrowa.

Berlin (Tel. wł.). Donoszą tu z Petersburga: Deputowani Piotr Struwe i Fedorow udali się 9 bm. do metropolity Antoniusa, aby z polecenia parlamentarnej frakcji stronictwa wolności interweniować w sprawie posła ks. Grzegorza Pietrowa, internowanego, jak wiadomo, w klasztorze.

Deputowani w rozmowie z metropolitą zauważyli, że ewentualnie przyjdzie w Dumie z powodu afery Pietrowa do dyskusji, która może przybrać bardzo namiętny charakter.

Metropolita na to odpowiedział, że Duma jest ciałem ustawodawczym, powinna więc w pierwszej mierze sama dbać o ustawy. Niema też mowy o tem, aby Pietrow został na czas trwania Dumy uwolniony, gdyż ustawy kościelne na to nie pozwalają. Również odpowiedział metropolita przecząc na propozycję, aby interweniował u synodu w sprawie tymczasowego zwolnienia Pietrowa z aresztu.

Z zamętu.

Petersburg (Tel. wł.). Zgodnie z uchwałą frakcji socjalno-demokratycznej, deputowany z Niżnego Nowogrodu, Romanow, razem z p. ks. Władimirskim, zwrócił się do ministra wojny z prośbą, aby sąd wojenny w Niżnym Nowogrodzie ulaskawił 4 osoby, skazane na śmierć. Minister wojny oświadczył, że nie jest w tej kwestyi kompetentnym, wysłał jednak depezę do dotychczasowej władzy, która skazanych przedstawi prawdopodobnie do łaski.

Wolkowyszki (Pet. Ag.). Ujęto tu Wasiljewa, który uciekł z Petersburga, oskarżony o zabójstwo pułkownika Legata.

Kijów (Tel. wł.). Rada profesorów odmówiła studentom wszelkich ustępstw. Studenci ogłosili bojkot uniwersytetu. Wczoraj studenci rozpedzili słuchaczy i zrywali wykłady. Jest obawa poważnych zakłóceń.

Jałta (TBK.). Na general-gubernatora Dumbaczewa wykonano zamach za pomocą bomby. General i jego woźnica są lekko ranni. Sprawca zamachu zastrzelił się.

Moskwa (Tel. pryw.). Aresztowano tu adwokata Zdanowa, podejrzanego o udział w obrabowaniu skarbnika instytutu rolniczego.

Odessa (Tel. pryw.). W oddziale banku rosyjskiego dla handlu zewnętrznego znaleziono bomby, które przyniósł kancelista Kuźmin. Przygotowywano zamach na kasę.

Warszawa (Tel. pryw.). Zmarły niedawno w Aschabadzie lekarz, Czesław Iwaszkiewicz, Polak, zapisał 1000 rubli Macierzy Polskiej.

Gwałty pruskie.

Olsztyn (w Warmii) (TBK.). Tutejsza Izba karna skazała na 3 miesiące więzienia Władysława Pienicznego, redaktora „Gazety Olsztyńskiej”, za artykuły, wzywają

jące do strajku szkolnego i rzekomo obrażające rząd i katolickie duchowieństwo w Warmii.

Berlin (Biuro Wolfa). Trybunał Rzeszy odrzucił zażalenie redaktorów Świtawy i Wincentego Sobotańskiego z Poznania, którzy dnia 16 listopada za artykuły w sprawie strajku skazani zostali pierwszy na miesiąc więzienia a drugi na grzywnę.

Zamordowanie premiera bułgarskiego.

Sofia (Ag. bułgarska.) Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie sobrania, na którym prezydent poświęcił gorące wspomnienie pamięci zamordowanego prezydenta gabinetu Petkowa. Minister spraw zagranicznych Stanciov zawiadomił Izbę o zarządzeniach, wydanych z powodu zamordowania Petkowa. Minister handlu Genadiew skreślił życiorys Petkowa i wskazał, że mąż ten brał czynny udział w walkach o wolność Bułgarii i podczas walk tych stracił rękę. Niestety, padł z ręki Bułgara. Czyn ten nie zachwieje stanowiskiem kolegów zmarłego. Będą spełniali swe obowiązki dla dobra kraju, chociażby się narażali na niebezpieczeństwo, że ich wszystkich wymordują.

Na wniosek Genadiewa sobranie uchwaliło, aby pogrzeb Petkowa odbył się na koszt państwa. Na tem na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Sofia (TBK.) Zdaniem kół politycznych nie ulega wątpliwości, że przy zamordowaniu Petkowa chodziło o zamach polityczny. Sprawca zamachu przyznał się przed sędzią śledczym, że należał do grupy spiskowców, że wylosowany został do wykonania zamachu na Petkowa. Policja poszukuje innych spiskowców.

Belgrad (TBK.) Dzienniki tutejsze, omawiając zamordowanie Petkowa, podnoszą, że mord, dokonany na Petkowie, potępić musi każdy człowiek, ale jest to już losem ludzi gwałtów, że sami giną od gwałtu.

Sofia (TBK.) Wczoraj przedpołudniem odbyła się autopsya zwłok zamordowanego prezydenta ministrów. Dotychczasowy wynik śledztwa wskazuje, że chodziło o zgóry przygotowany polityczny zamach na Petkowa, a nie o akt osobistej zemsty na ministrze handlu Genadiewie. W nocy aresztowano jeszcze dwu młodych ludzi, którzy podejrzani są, że byli z mordercą w zмовie.

Belgrad (TBK.) Z okazji zamordowania Petkowa król Piotr wysłał telegram kondolencyjny do ks. Ferdynanda, a prezydent gabinetu Pasić do Stanciova.

Sofia (TBK.) Dalsze śledztwo w sprawie zamordowania Petkowa nie wykryło nowych faktów. Zdaje się, że w morderstwie brały udział 4 osoby. W mieście panuje spokój. Ludność jest oburzona na sprawcę morderstwa.

Berlin (Tel. wł.) Ze Sofii donoszą do „Lok. Anzeigera“: Na zewnątrz nie widać nigdzie, aby przedwczoraj rozegrała się na ulicach miasta tak straszna tragedia. Ludzie przechodzą ulicami z miną najspokojniejszą w świecie. Zresztą Petków był dla wielu znienawidzonym tyranem, może dlatego, że był jedynym człowiekiem, który potrafił trzymać w karchach społeczeństwo, pozbawione wszelkiej dyscypliny.

Dowódca cankowistów, dr. Dannew, osądza dość chłodno całe to zdarzenie.

Przewodcy liberalni uważają morderstwo jako akt polityczny i obawiają się niekorzystnych następstw dla kredytu Bułgarii.

Przewodcy zaś demokratów oświadcza, że Europa z dniem każdym otrzymuje nowe dowody, że na wschodzie ciągle jeszcze panują wschodnie obyczaje.

Sofia (Tel. wł.) Morderca Petkowa pozostaje nadal przy swoim pierwotnym zeznaniu, że nie miał żadnych współników, nie ulega jednak kwestyi, że i inne osoby były w jego zamiar wtajemniczone. Między innymi zaznajomił się z nim niejaki Jikomow, wydawca dziennika „Bałkańska Trybuna“, który w ostatnich czasach atakował bardzo ostro ks. Ferdynanda i rząd. Dziennikarz ten został w nocy uwięziony.

Sofia (TBK.) Ks. Ferdynand przesłał telegram z wyrazami współczucia z powodu zamordowania Petkowa i nazwał to utratą jednego z najlepszych synów Bułgarii.

Sofia (TBK.) Oględziny zwłok Petkowa wykazały, że kula weszła przez lewe płuco do worka sercowego. Śmierć nastąpiła skutkiem wewnętrznego krwiotoku.

Wybuch torpedy.

Tulon (TBK.) Na parowcu „Jena“ w basenie Mississy eksplodowała torpeda, napelniona ścieśnionem powietrzem, wskutek czego wyleciały w powietrze wszystkie znajdujące się na statku zapasy prochu. Podczas wybuchu wszyscy marynarze byli na pokładzie. Mówią o 200—300 ofiarach.

Tulon (TBK.) Dokładna cyfra ofiar jeszcze ciągle nie jest znana. Mówią o 50 zabitych i 100 rannych. O g. 4:30 pop. urząd komunikacji donosi, że cała tylna część „Jeny“ spaliła się i oczekiwać należy dalszych wybuchów. Obawiają się, że także komendant okrętu i jego adiutant znajdują się między ofiarami.

Paryż (TBK.) Jak ministerstwo marynarki ogłasza, „Jenę“ udało się zanurzyć. Okręty, które były w pobliżu, nie doznały uszkodzeń, również warsztaty i budowle portowe nie doznały poważniejszych szkód. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Minister marynarki wysłał do Tulonu.

Tulon (TBK.) (Godz. 3 pop.) Ulice w pobliżu basenu zapelnione ogromnymi tłumami. Przystęp do arsenału dozwolony tylko oficerom, podoficerom i robotnikom arsenalowym.

Tulon (TBK.) (Godz. 4:30 pop.) Akcja ratunkowa jest skutkiem ciągłych wybuchów bardzo utru-

dniona. Właśnie zaczynają wydobywać rannych, których liczbę podają na 300. Także liczba zabitych jest bardzo wielka. Wiele ofiar zginęło w straszny sposób w płomieniach. Pancernik „Jena“ miał 12.052 ton pojemności, załoga wynosiła 698 ludzi. Marynarze słuchali właśnie na pokładzie jakiegoś wykładu, gdy w tylnej części okrętu nastąpiła eksplozja. Ponieważ wybuch nastąpił w części tylnej, marynarze mogli się łatwiej ratować.

Tulon. (TBK.) Przy katastrofie na „Jenie“ został zraniony admirał Manceron.

Tulon. (TBK.) Wybuchy na „Jenie“ następowały po sobie w odstępach 15-minutowych. Szyby we wszystkich warsztatach w basenie wyleciały. Przewody elektryczne przerwane, skutkiem czego życie przechodniów jest zagrożone. Wybuch był tak silny, że szczątki okrętu i części zwłok pospadały w odległości 500 metrów. — Na wiadomość o wybuchu, robotnicy arsenałowi uciekli w największym popłochu.

Paryż. (TBK.) Prezydent Fallières po otrzymaniu wiadomości o katastrofie na pancerniku „Jena“ prosił ministra marynarki, aby jak najrychlej doniósł mu bliższe szczegóły o rozmiarach katastrofy.

Paryż. (TBK.) Minister marynarki otrzymał od prefekta tulońskiego następującą depeszę z godz. 5 popoł.: Niebezpieczeństwo wybuchu w magazynie prochu w przedniej części okrętu uchyłone. Ogień uda się opanować.

Skon Casimir Periera.

Paryż. (TBK.) Casimir Perier zmarł onegdaj o g. 10 wieczorem. Wiele osób ze świata politycznego, dyplomatycznego i artystycznego złożyło rodzinie kondolencje. Prezydent Fallières przesłał do rodziny pismo kondolencyjne. Prezydent gabinetu Clemenceau oświadczył wobec syna zmarłego, iż uczyni wniosek, aby pogrzeb odbył się na koszt państwa. Rodzina atoli odmówiła, gdyż wolą zmarłego było, aby pogrzeb był jak najskromniejszy i aby nie wygłaszano na nim żadnych mów, ani też nie składano na trumnie wieńców. W Izbie posłów i senacie prezydenci poświęcili żałobne wspomnienie ś. p. zmarłemu, a rząd przyłączył się do tej żałobnej manifestacji. Na znak żałoby posiedzenie zamknięto.

Paryż. (TBK.) O ostatnich chwilach Casimira Periera donoszą, że jeszcze onegdaj przedpoł. pracował ze swym sekretarzem. Popołudniu miał ataki sercowe, ale po iniekcji morfiny przyszedł do siebie. O 10 wieczorem uległ ponownemu atakowi.

Wiedeń. (TBK.) Rada miejska udzieliła burmistrzowi Luegerowi z powodu jego słabości 6-tygodniowego urlopu. Uchwalono następnie umieszczenie zakładów pogrzebowych.

Budapeszt. (TBK.) Minister handlu Koszut przedłożył projekt ustawy, przeznaczający 60 milionów koron na budowę kolei i komunikacji. Wydatek ten ma być pokryty z zapasów kasowych.

Praga. (Tel. wł.) Biskupi czescy, z arcybiskupem Skrbenskym na czele, wydali list pasterski, w którym omawiają swoje stanowisko wobec wyborów do parlamentu.

Tryest. (Tel. wł.) „Piccolo“ donosi, że cesarz na święta Wielkiej nocy ma przybyć do Abazyi.

Belgrad. (TBK.) Partya młodoradykalna zaniedbała obstrukcji, wskutek czego uchwalono prowizoryum budżetowe.

Berlin. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu centralnego Zarządu Banku państwa oświadczył Koch, że niemożliwe jest niżenie stopy procentowej.

Berlin. (TBK.) Jak „Nordd. Allg. Ztg.“ donosi, kanclerz Bülow podczas przerwy parlamentarnej uda się na dwutygodniowy pobyt na Riwierę.

Hamburg. (TBK.) Przedsiębiorcy okrętowi przyjęli 1314 robotników w miejsce tych, których wydalili. Każdy z nowo przyjętych robotników musiał podpisać deklarację. Do zaburzenia spokoju publicznego nie przyszło.

Brema. (TBK.) Z powodu ogromnego napływu wychodźców, północno-niemiecki Lloyd podwyższył ceny biletów międzypokładowych do Ameryki o 10 marek.

Konstancja. (TBK.) Ubiegłej nocy o godz. 11 odczuło tu trzy wstrząśnienia ziemi.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 12 marca b. r.:

Czas (Lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. z ob.)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	729.4	-7.0	SW 4	1.7	-1.6	-8.6
2 popoł.	730.1	-1.6	W 4			
9 wiecz.	732.8	-3.8	W 5			

Uwaga: Przeważnie pochmurno, nieznaczny śnieg. Prognoza na dziś: Przeważnie pochmurno, nieznaczne opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona, zmiennie; powoli wypogadza się.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, wiele słońca, mierne wiatry, temperatura mało zmieniona, następnie wypogadza się.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

→ **Wiadomości osobiste.** Autoryzowany przez władzę górniczą inżynier górniczy, Kazimierz Gąsiorowski, przeniósł swoją siedzibę do Drohobycza.

→ **Z kolei państwowych.** Minister kolei żelaznych przeniósł koncypianta kolejowego Wiktora Chomińskiego z dyrekcyi we Lwowie do kierownictwa budowy kolei we Lwowie, oraz zamianował starszego komisarza budownictwa, Willibalda Wrońskiego, kontrolora konserwacji we Lwowie, naczelnikiem kierownictwa ruchu we Lwowie.

→ **Raut „Kółka chemików“** (Politechnika), który odbędzie się dnia 18 bm. w salach Strzelnicy, zapowiada się wspaniale. Obok pociągającego programu i tańców przygotowuje ruchliwy komitet cały szereg niespodzianek dla nadobnych gości, którzy niewątpliwie licznym przybyciem poprą piękny cel zasilenia funduszu na wycieczki naukowe.

Bilety wcześniej za zaproszeniami, po które listownie zgłaszać się można „Kółko Chemików“ Politechnika, są do nabycia w księgarni WP. B. Połonieckiego, ul. Akademicka 1. 2a.

→ **Zemsta zdradzonej.** Krawczyńni Dora Löwenkron, licząca 19 lat, rodem z Krystynopola, dowiedziawszy się, iż narzeczony jej Karol Gruber, który ją opuścił — jak twierdzi — bez powodu, miał wczoraj brać ślub z inną, zaczęła się w ul. Wodnej obok mieszkania Grubera i gdy ten wyszedł, oblała mu twarz witryolem. Gruber instynktownie odwrócił się w czas jeszcze, skutkiem czego gryzący płyn sparzył mu tylko część policzka i zniszczył kapelusz i palto.

Niefortunną mścicielkę swego honoru oddano do aresztów policyjnych, Grubera opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń, 12 marca. (Tel. wł.)

Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 43.40 do 44.—.

Tendencja: niezmienniona.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 68.— do 68.25. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzywniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 36.65 do K. 37.95. W beczkach K. —.— do —.—.

Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 38.35 do K. 41.20.

Tendencja: spokojna.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie

od 4 marca do 10 marca 1907

bez opłaty akcyzowej. — Waluta koronowa.

Ceny za 50 kilogramów:

Pszenica od 8.15 do 8.25, Żyto od 6.20 do 6.35, Jęczmień browarny od 7.25 do 7.60, Jęczmień Pastew. 6.80 do 7.20, Owies 8.35 do 8.55, Hreczka —.— do —.—, Kukurudza 6.25 do 6.35 Proso —.— do —.—, Groch do gotow. 9.— do 9.60, Groch pastew. 6.70 do 7.10, Soczewica —.— do —.—, Fasola —.— do —.—, Bobik 6.50 do 6.70, Wyka 6.80 do 7.10, Koniczyna czerwona 62.50 do 70.—, Koniczyna biała 30.— do 40.—, Koniczyna szwedzka 60.— do 70.—, Tymotka 30.— do 35.—, Anyż rosyjski —.— do —.—, Anyż płaski —.— do —.—, Rzepak zimowy 12.40 do 12.60, Rzepak letni —.— do —.—, Rzepik zimowy —.— do —.—, Rzepik letni —.— do —.—, Lnianka 11.— do 11.25, Nasienie lniane 10.25 do 10.75, Nasienie konop. 9.75 do 10.—, Chmiel 82.50 do 110.—, Konopie —.— do —.—, Len —.— do —.—, Weina —.— do —.—, Potaż drzewny —.— do —.—, Potaż słomiany —.— do —.—, Miód —.— do —.—, Masło —.— do —.—, Łój —.— do —.—, Nafta zwykła 16.50 do 17.50, Nafta salonowa 18.50 do 20.—, Wosk ziemny —.— do —.—, Płótno —.— do —.—, Skóry surowe —.— do —.—, Spirytus 40.85 do 41.20. Spirytus nadkontyngent. (ekskontyng.) 23.50 do 23.85.

Krakowski targ na bydło.

Kraków, d. 8 marca. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszym targu sprzedano: a) bydła rogatego 381 sztuk, b) jałownika 74 szt., c) cieląt 381 szt., d) owiec i kóz 3 szt. e) nierogaczyny 351 szt. — razem 1190 sztuk.

Płacono:

Woły z paszy za szt. od — do — kor., woły opasowe za 100 klg. wagi żywej od 80 do 87 kor. krowy od 80 do 86 koron — buhaje od 75 do 84 koron, cielęta jałowniki po 68 do 60 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 30 do 58 kor., nierogaczynę tuczną po 72 do 80 kor. za 1 cetnar metr. żywej wagi, nie-

rogaczynę tuczną po 116 do 130 kor., za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi. Owce po — do — kor. za sztukę.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcyi bydła rogatego, cieląt i nierogaczyny 1130 sztuk, na eksport bydła rogatego 86 sztuk, nierogaczyny 60 sztuk pozostało do drugiego targu bydła i nierogaczyny — sztuk.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.

Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów Wiedeń St. Marx.

Wiedeń, 12 marca.

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 11.010 sztuk świń, między temi 7103 galicyjskich. Ceny: za tuczną świnie węgierskie 131 do 134 h., za galicyjskiemiłode świnie 82 do 110 wyjątkowo do — halerczy za kilogram żywej wagi.

Wiedeń: dn. 12 marca. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 269.—, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 272.25, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 251.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 248.50, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 98.—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 21.70, Zakł. kredyt. dla handlu i przem. po 100 zł. 438.—, Clary zł. — m. k. 138.—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 82.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 92.—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 56.—, Ofen 40 zł. 166.—, Palfiy 40 zł. m. 45 174.50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 43.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 56.—, Salma 195.— zł. m. kon. 84.50, Pożyczka salcburska 183.25, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 183.25, Losy komunalne m. Wiednia, z r. 1874 490.—.

Berlin, d. 12 marca. Banknoty austriackie 84.95, Spirytus —.—.

Paryż, d. 12 marca. Trzy procentowa renta 95.72 mąka 29.35.

Frankfurt, dnia 12 marca. Austr. kred. 214.20, Laura —.—, Disconto 180.10. Koleje państwowe —.—, Alpy —.—, Usposobienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, d. 13 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy południowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredyt. 683.75 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 806.50 Akcje Anglo banku 313.— Akcje Unionbanku 590.— Akcje Länderbanku 463.50, Akcje Bankvereinu 504.50, Akcje Boden credit 1071.—, Akcje gal. Banku hipot. 588.—, Akcje kolei państwowych 679.50, Akcje kolei południowej 151.75 Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 444.50, Akcje kolei półn. 5570—5590 Akcje kolei czern. 579.— Akcje Alpy 617.—, Akcje Rima Murany 565.—, Akcje Prag. Tow. zel. 2630.—, Akcje Fabryki broni 559.—, Akcje tur. tyton. 422.—.—, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 600.— Oblig. węg. ind. —.— Renta majowa 99.— Austr. Renta koronowa 99.05 Węg. Renta koronowa 94.85, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 97.70, 4 proc., listy Banku hip. 97.25, płacono 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100.40, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.—, 4 proc. listy Banku kraj. 98.—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.75, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 99.10, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 97.45, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 95.65, Losy tureckie 183.25, Marki 117.76, Ruble 253.50, Kreuty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.—, ros. 5 proc. pożyczka 1906 84.—.

Usposobienie silne z powodu miejscowych zakupień w akcyach kredytowych. Zamknięcie ostateczne z powodu słabego Berlina.

Berlin, d. 13 marca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 214.10, Staatsbahny 144.75 Disconto Comandit 180.— Berlin. Tow. handl. 165.90 Laura 229.—, Bohumery 228.— Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 215.25, Kolej warsz.-wied. 126.—, Kasa, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 152.50, Losy tureckie 144.50 Renta włoska —.—, Harpener* kopalnia węgla 211.25, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacye 415.— Lombardy 28.50, Kolej Henry —.—, Niemiecki bank narodowy 131.75, Kanada Preferred 179.90, Akcje żeglugi hamburskiej 146.75, Kurs warszawski —.—, Huta „Downersmark“ 269.10 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 65.25, 3.8 proc. renta rosyjska 68.50 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 76.75, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 91.10 Rheinische Stahlwerke 188.50, Gelsenkirchen 203.25.

Berlin, d. 13 marca. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 214.10, Staatsbahny 144.75, Lombardy 28.50, Disconto Comandit 180.—, Ruble 215.25.

Tendencja: słaba.

Frankfurt, d. 13 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 99.85, Austr. renta złota 99.50 Austr. akcje kredytowe 214.80, Staatsbahny 145.—, Lombardy 28.90, 4-proc. austr. renta koronowa 29.20.

Tendencja: słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 12 marca. Pszenica na kwiecień 1907 r. od 7.58 do 7.59, Pszenica na maj od — do — Pszenica na październik od 7.90 do 7.91, Żyto na kwiecień 1907 r. od 6.98 do 6.99, Żyto na październik od 6.82 do 6.83, Owies na kwiecień 1907 r. od 7.68 do 7.69, Owies na październik od 6.74 do 6.75, Kukurudza na sierpień 0.— do 0.—, kukurudza na lipiec od 5.25 do 5.26, kukurudza na maj 1907 od 5.39 do 5.40, Rzepak na maj —.— do —.—, Rzepak na sierpień od 13.60 do 13.70. Pogoda: piękna ale zimno.

Wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czarni